

PREZYDENT STANISŁAW WOJCIECHOWSKI ZŁOŻYŁ PRZYSIEGĘ

Będzie miał poparcie całego narodu

NOWY PREZYDENT BYŁ MINISTREM SPRAW WEWNĘTRZNYCH W PIERWSZYM ROKU ISTNIENIA PAŃSTWA

WARSZAWA, 21 grudnia. — Nowy prezydent Polski Stanisław Wojciechowski, zeszłej nocy złożył przysięgę przy obejmowaniu urzędu Prezydenta, na który został wybrany przez Zgromadzenie Narodowe, 298 głosami przeciw 221.

Jakkolwiek zakazane było urządzenie demonstracji, nowy prezydent został entuzjastycznie powitany, gdy opuszczał gmach sejmowy.

Cieszy się on uznaniem zarówno Lewicy i jest w wielkim poważaniu u Prawicy.

Prezydent Wojciechowski był ministrem spraw wewnętrznych w gabinecie Paderewskiego i Skulskiego. Należy do stronnictwa ludowego „Piasta” z byłym premierem Witosem na czele.

Prof. Morawski, rektor Krakowskiej Akademii Umiejętności był kontrkandydatem Wojciechowskiego w ostatnim głosowaniu popieranym przez Prawicę.

Prezydent Wojciechowski liczy 53 lat i brał czynny udział w polityce polskiej od czasu wybuchu wojny. W czasie wojny walczył w legionach pod Naczelnikiem Piłsudskim. Poraz pierwszy na ministra spraw wewnętrznych został powołany przez Paderewskiego w styczniu, 1919. Gdy Paderewski

wskłamał się z stanowiska premiera Wojciechowski przez pewien czas sprawował urząd tymczasowego premiera, a po utworzeniu nowego podobnie jak Paderewskiego prawnicowego gabinetu przez premiera Skulskiego — przyjął z powrotem urząd ministra spraw wewnętrznych.

W czerwcu 1920 roku zrezygnował i został naznaczony na przewodniczącego komisji rządowej dla przeprowadzenia oszczędności w budżecie wydatków państwowych.

Podczas powszechnych wyborów w ostatnim miesiącu, prezydent Wojciechowski został wybrany senatorem z stronnictwa Piasta i przez to stronnictwo był posłany na kandydata w Zgromadzeniu Narodowym w czasie wyborów prezydenta w dniu 9-go grudnia, podczas, gdy był prezydentem Narutowiczem był posłany na kandydata z ramienia stronnictwa ludowego Wyzwolenie.

Nowy Prezydent Wojciechowski jest powszechnie znanym w Europie, jako ekonomista i ekspert w ruchu kooperatywnym. Jakkolwiek formalnie należy do stronnictwa ludowego Piasta to mimo to cieszy się wielkim szacunkiem i uznaniem u wszystkich stronnictw za swój idealizm.

NOWY PREZYDENT SKŁADA HOŁD CZCI ZAMORDOWANEMU PREZYDENTOWI NARUTOWICZOWI

(Wiadomość Polskiej Agencji Telegraficznej) przez Polskie Biuro Prasowe

WARSZAWA, 21 grudnia. — Podczas wyjazdu nowego prezydenta przez Zgromadzenie Narodowe odbyło się tylko jedno głosowanie. Było tylko dwóch kandydatów: senator Stanisław Wojciechowski i profesor Kazimierz Morawski, rektor Akademii Umiejętności w Krakowie.

Z 555 członków Zgromadzenia Narodowego wzięło udział w głosowaniu 535. Z tych 298 głosowało na senatora Stanisława Wojciechowskiego, a na profesora Kazimierza Morawskiego 221 a 16 rzuciło czyste kartki.

O godz. 7.30 wieczorem premier Sikorski udał się w karecie państwowej do mieszkania prezydenta elekta i przywrócił go do gmachu parlamentu, gdzie czekali na niego zgromadzeni wszyscy członkowie Zgromadzenia Narodowego posłowie Sejmu i Senatu, członkowie rządu i członkowie korpusu dyplomatycznego w swoich lożach.

Przewodniczący Zgromadzenia Narodowego marszałek Sejmu Maciej Rataj zapisał prezydenta-elekta, czy przyjmie wybór na prezydenta Rzeczypospolitej. Po daniu twierdzącej odpowiedzi, prezydent-elekt wśród entuzjastycznych okrzyków wszystkich obec-

nych złożył przysięgę przepisaną przez Konstytucję. Pojem Prezydent Wojciechowski opuszczał gmach sejmowy w Towarzystwie premiera Sikorskiego. O godz. 8 po ukończeniu wyborów marszałek Sejmu, Rataj, który zgodnie z Konstytucją, sprawował urząd tymczasowego prezydenta, złożył najwyższą władzę wykonawczą w ręce nowego Prezydenta Wojciechowskiego w obecności wiecmar szalka sejmu Morawskiego i marszałka senatu Trąpczyńskiego, członków rządu i innych urzędników sejmowych.

Po zakończeniu ceremonii Prezydent Wojciechowski udał się w towarzystwie premiera Sikorskiego do zamku królewskiego w celu złożenia hołdu czci przy śmiercielnym sejmiku zamordowanego Prezydenta Narutowicza.

Poczem prezydent Wojciechowski udał się do urzędowej siedziby prezydenta Polski pałacu Belweder. Po przybyciu do Belwederu, prezydent został przyjęty z honorami wojskowymi przy dźwiękach hymnu narodowego.

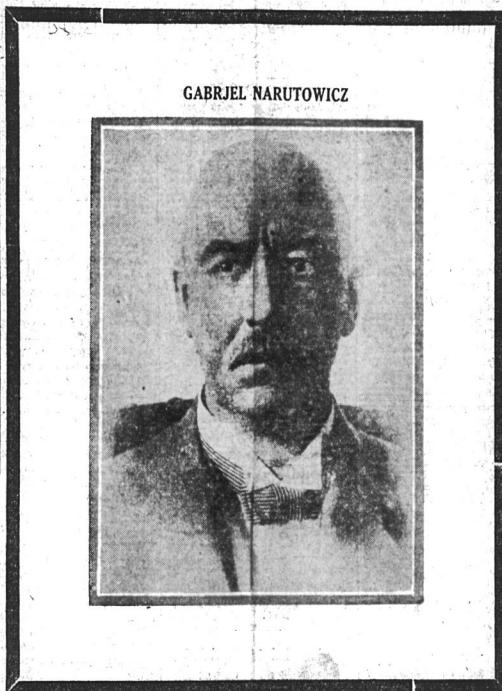
Następnie prezydent dokonał przeglądu straży honorowej, a od godz. 25 strażów armatnich ogłoszono, że nowy prezydent objął swój urząd.

ROSJANIN WYNALAZCĄ BEZDYMNEJ LOKOMOTYWY

Bolszewicy użyją lokomotywę na swych kolejkach

BERLIN, 21 grudnia. — Rozwiązanie zagadnienia bezdymnej lokomotywy zostało dokonane przez profesora Lomonosowa, który wynalazł nową lokomotywę, która nie potrzebuje opalu. Prof. Lomonosow dokonał wynalazku, przy pomocy profesora berlińskiej politechniki Meinelke. Nowa lokomotywa umożliwi budowę

wę kolei na wielkich pustyniach, jak Sahara, gdzie nie ma materiałów opalowych. Nowo wynaleziona lokomotywa będzie poruszana przy pomocy motorów wynalazczyci specjalnie do tego celu przez profesorów Lomonosowa i Meinelke. Rząd bolszewicki w przyszłości kilku miesiącach zastępuje nową lokomotywę do użytku na kolejkach rosyjskich.



GABRIEL NARUTOWICZ

Cześć i hołd pamięci Gabriela Narutowicza, pierwszego prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Kula zbrodniarza nie życia Jego przecięła, w chwili, gdy wola większości naroda na najwyższe stanowisko Go powołała, honor i godność Rzeczypospolitej na ręce Jego oddając.

Zginął na posterunku z namiętnością na wargach, myśląc może w ostatniej chwili życia, że krew Jego da opamiętanie szaleństwa partyjnemu i wicherz cielestwu, że napróżno przelana nie będzie.

W momencie gdy słowa niniejsze czytać będziemy, cała Polska okryta głęboką żałobą, żegna zwłoki swego prezydenta.

Biją dzwony żałobne.
Kroczą rzesze w pochodzie, po-

ważne wobec majestatu tragicznej śmierci, skupione i milczące.

Biją serca, potężniej niż dzwony, bo na głos krwi niewinnie przelanej, krew żywa odpowiada.

Przylgamy się i my tutaj na ziemi amerykańskiej do złożenia czci i hołda cieniem prezydenta.

Punktualnie o godz. 12-iej w południe, niech każdy z nas i każda, przerwie pracę gdziekolwiek znajdować się będzie i dwie minuty w wewnętrznym skupieniu poświęci na pożegnanie Meża, który padł jak Lincoln, ofiarą zaciekłości partyjnej, nietolerancji i szaleństwa.

Pamięci Gabriela Narutowicza, pierwszego prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej CZĘŚĆ!

REDAKCJA.

Zwłoki Prezydenta Narutowicza będą dzisiaj złożone tymczasowo w podziemiach Katedry św. Jana w Warszawie

Skąd po pewnym czasie zostaną przeniesione do specjalnego mauzoleum dla zmarłych prezydentów pobudowanego w stolicy

WARSZAWA, 21 grudnia. — Ceremonie pogrzebowe nad zwłokami prezydenta Narutowicza odbędą się jutro w Katedrze Św. Jana, dokąd zwłoki zostały przeniesione dzisiaj w procesji przy współudziale wieloletnich tłumów, pograżonych w głębokim smutku i żałobie.

Straż honorową przy trumnie pełni wojsko. Tysięczne tłumy ludzi przesuwały się przez olbrzymią świątynię, by poraz ostatni rzucić spojrzenie na zwłoki szlachetnego Meża, patriotę, uczonoego i pierwsze-

go męczennika na najwyższym urzędzie Rzeczypospolitej.

Arcybiskup kardynał Kakowski w otoczeniu dostojników kościelnych i liczego duchowieństwa, odprawił dzisiaj przedostatnie ceremonie żałobne przed jutrzejszym pogrzebem. Zwłoki prezydenta Narutowicza zostaną tymczasowo złożone w podziemiach Katedry w Warszawie, następnie będą przeniesione do specjalnego mauzoleum, które będzie pobudowane dla zmarłych prezydentów w stolicy.

PREZYDENT WOJCIECHOWSKI WYDAJE ODEZWĘ DO NARODU

Wzywa do spokoju i zaniechania walki partyjnej

NIE PRZYJMUJE REZYGNACJI PREMIERA GENERALA SIKORSKIEGO I POLECA MU NADAL SPRAWOWAĆ RZĄDY

(Wiadomość Zjednoczonej Prasy)

WARSZAWA, 21 grudnia. — Prezydent Wojciechowski wydał dzisiaj do narodu odezwę, w której wzywa cały naród do spokoju, jednoci i poniechania nienawiści partyjnych.

Wskazawszy na śmierć swego poprzednika, jako skutek nienawiści politycznych wzywa naród do zachowania godności i nasładowania polskich tradycji państwowych, przyrzekając wolność i sprawiedliwość wszystkim, którzy pozostaną wierni Konstytucji.

Rząd ogłosił zaprowadzenie ścisłej wstrzemięliwości do piątku do czasu odbycia pogrzebu Prezydenta Narutowicza.

Prezydent Wojciechowski nie przyjął rezygnacji premiera gen. Sikorskiego, który został powołany na to stanowisko po zamordowaniu Prezydenta Narutowicza i polecił mu dalej sprawować swój urząd.

Prezydent Wojciechowski, — chociaż wybrany przez Lewicę, cieszy się szacunkiem Prawicy, która oddała swoich 229 głosów na prof. Kazimierza Morawskiego.

Prez. Wojciechowski urodził się w 1869 roku. Ukończył wyższą szkołę handlową w Kaliszu. W 1891 roku został wygnany z Polski przez rząd rosyjski za należenie do tajnych organizacji polskich.

Na wygnaniu spędził kilkanaście lat pracując nieprzerwanie ze swoim starym przyjacielem byłym Naczelnikiem Piłsudskim dla niepodległości Polski.

W 1905 roku wycofał się z prac politycznych i uzyskał pozwolenie na powrót do Polski, poświęcił swoje siły całkowicie dla organizowania związków spółdzielczych kooperatywnych, których jest jednym z twórców na ziemiach Polski.

BOLSZEWICY CHCĄ ZGODY Z RUMUNJĄ

USTĄPIĄ RUMUNJI BESAARABJĘ ZA UZNANIE BOLSZEWICKIEJ ROSJI

BUKARESZT, 21 grudnia. — Bolszewicki rząd rosyjski gotów jest ustąpić Rumunii Bessarabję, jeżeli Rumunia w zamian uzna bolszewicki rząd rosyjski za legalny rząd narodu rosyjskiego i nawiąże dyplomatyczne i handlowe stosunki z Rosją.

Książę Radziwiłł po konferencji odbytej z Maksymem Litwinowem przesłał za pośrednictwem polskiego ministerium spraw zagranicznych rządowi rumuńskiemu następujące propozycje bolszewickie:

1) „Bolszewicki rząd rosyjski zrzeka się wszystkich pretensji do Bessarabji i uzna obecną granicę rosyjsko-rumuńską na następujących warunkach: Rumunia 1) zawrze stały pokój z Rosją;

2) uzna bolszewicki rząd rosyjski

3) nawiąże stosunki dyplomatyczne i handlowe z bolszewicką Rosją, podobnie jak ma Polska z Rosją

4) zgodzi się na rosyjski program o ograniczeniu sił zbrojnych.

Komunikat bolszewicki przesłał na ręce księcia Radziwiłła do polskiego ministerium spraw zagranicznych, został przesłany rządowi rumuńskiemu w Bukareszcie.

LITWA ODNALAZŁA POTOMKA KRÓLÓW DYNASTJI GEDYMINA

KOWNO, LITWA, 21 grudnia. — Rząd litewski odnalazł w 60-letnim pracowniku bankowym potomka królów litewskich dynastji Gedymina. Konserwatyści litewscy deklary, że zaprowadzenia monarchistycznej formy rządu w miejsce republiki, skupiają się wokół osoby wynalezionego pretendenta do przyszłego tronu litewskiego.

WŁOCHY TWO-RZĄ POLICJĘ Z FASZYSTÓW

70,000 FASZYSTÓW ZOSTANIE POWOŁANYCH DO SŁUŻBY W MILICJI

RZYM, 21 grudnia. — Włochy będą mieć wkrótce dwie armie: jedną regularną, a drugą milicję złożoną z 70,000 faszystów członków dawniej 300,000 organizacji faszystowskiej.

Bezpośrednim zwierzchnikiem milicji faszystowskiej będzie sam Mussolini. Milicja faszystowska będzie ochotniczą armią dla obrony narodowej. Organizacja faszystów licząca 300,000 członków została rozwiązana, po nieważ naród włoski nie chciał się zgodzić na dalsze jej istnienie i działalność z dotychczasowym skutkiem, czem spowodowano zmianę przewrót rządowy.

ST. ZJEDN. ODWOŁAJĄ WOJSKA Z NIEMIEC

WASZYNGTON, 21 grudnia. — Wojska amerykańskie zostaną natychmiast odwołane z Niemiec jeżeli Francja zamie nieemieckie zagłębienie węgłowe Ruhr. Rząd Stanów Zjedn. nie chce sobie przyjmować odpowiedzialności, za wykonanie warunków wersalskiego traktatu pokoju, który nie został zatwierdzony przez Stany Zjednoczone. Rząd Stanów Zjedn. jeszcze w zeszłym roku miał zamiar odwołać swoje wojska z Niemiec i tylko na usilne prośby Anglii i Francji pozostał w Niemczech w niewielkich ilościach.

Papież Pius XI. ogłosi encyklikę do swych wiernych

RZYM, 21 grudnia. — Papież Pius XI w święta Bożego Narodzenia ogłosi do swoich wiernych encyklikę, pismo zawierające program jego działalności na przyszłość jako głowy kościoła rzymsko-katolickiego.

SPRAWY STOW. MECHANIKÓW

DO CZŁONKÓW STOWARZYSZENIA MECHANIKÓW POLSKICH W AMERYCE

Roczny Walny Zjazd Stowarzyszenia Mechaników odbędzie się w Toledo, Ohio, dnia 7-go, 8-go i 9-go Stycznia, 1923 roku.

Obowiązkim każdego członka, który ma akcje w całości wypłaconą jest wziąć udział w tym Zjeździe przez swego zastępcę. W tym celu należy otrzymać „Proxies” podpisane i wypełnione na delegata filii lub okręgu, lub też na inną zaufaną osobę, która będzie na Zjeździe, należną 10 centową markę „revenue stamp” i przysłać do Głównego Biura Stowarzyszenia Mechaników, 224 East 57th Street, New York, N. Y., do sprawadzenia z rekordami organizacji. Podpisane „Proxies” należy nadsłać do biura jaknajprędzej.

Ktokolwiek nie otrzymał „Proxies”, powinien napisać nam bezwzględnie, a takową wysłać.

FELIX POPLAWSKI.
Sekretarz Stowarzyszenia Mech.
Polskich w Ameryce.

POREBA

FABRYKA TRAKTORÓW

(Dokończenie).

Fabryka traktorów jako taka już straciła widoki powodzenia nie tylko ze względu na brak środków na jej wykończenie, lecz musiałaby być bardzo duża, ale też i z tych względów, iż budowany w niej typ traktorów jest niekompletny i w małym stopniu użyteczny, że wyrobienie jednego z jakichkolwiek bądź w Polsce traktorów jest dość utrudnione i wymaga wielu nakładów, dzięki niedostatecznie wysoko poziomom organizacji technicznej kraju, niezbędnej dla szerokiego stosowania traktorów.

Likwidacja tego przedsiębiorstwa już się do pewnego stopnia rozpoczęła. Biuro traktorowe zostało zniszczone i jego pracownicy wezwani do innych wytwórni Stowarzyszenia; znaczna część maszyn została również oddana wytwórniom w Pruszkowie i w Porcie. A w części Szkole Techniczno-Rzemieślniczej w Pruszkowie. Pozostałe maszyny są do sprzedania. To samo dotyczy zapasów narzędzi i materiałów. Sprawdzone wraz z fabryką, wykonane w Wiedniu 50 kompletnych traktorów i 60 napędów gotowych, były przebrabiane w Pruszkowie w celu doprowadzenia ich chociaż do ograniczonej użyteczności i sprzedania po niskiej cenie.

ZABAWKI Z POLSKI

Na swan przed-wiośnie biuro Stowarzyszenia Mechaników, 224 E. 57th Street, New York, N. Y. otrzymało transport zabawek z Polski. Artystycznie wykonane kule i inne ozdoby mogą być cenne zabawki polskiego, zamiast więc kupować niemieckie lub japońskie tandety, rodzacy nasi powinni nabywać wyroby Polskiego Przemysłu Ludowego, przynajmniej się tym samym do rozwinięcia tej gałęzi przemysłu w Polsce.

Oprócz zabawek są także bombonierki i artystycznie wykonane pudełka i inne tego rodzaju wyroby, po cenach nader przystępnych.

Biuro otwarte jest do Sej wieczór.

ZAMÓWIE DZISIAJ U STENDZIARZA

Nowy Świat

Świąteczne Wydanie

Dział polityczny.

24-go grudnia — B. D. Kulakowski
Z chwili — W. B. Błaziewicz
Feljeton — Michał Iskra.
Fraski Niedzielné.

DZIAŁ ARTYSTYCZNY:

WESÓŁYCH ŚWIAT — wspaniała, kolorowana ilustracja ZMARTWYCHWSTANIE POLSKI — Ilustracja J. Eliasa WIECZÓR — reprodukcja fotograficzna obrazu B. Biegasa PRAWDZIWA MIŁOŚĆ — ilustrowana strona z tekstem. KARYKATURY z „MUCHY” — ILUSTRACJE W DZIALE NAUKOWYM.

Dział literacki

UTWORY NAJWYBITNIEJSZYCH PISARZY POLSKICH

Wigilia Korneliny — Władysław Orkan
Wigilia na Syberji — Adam Szymański
Święty Mikołaj — Jerzy Żalowski
Wigilia Bożego Narodzenia — St. Wyspiański
Mały Świątek — Gabriela Zapolska
Sierotka — Jan Kasprowicz.

Dział humorystyczny:

Zaśługa — Janusz Korcaak
Zabok pan rejentowej — Jan Bury
Bartek Łopata — Z. Halaćński
Ogłoszenia wyborcze — Humor i satyra

Dział kobiecy:

Moje życie — Kobiety żołnierze. — Ile godzin powinna kobieta spać. — Przymysł małżeństwa. — Przysięgi kocharskie. — Porady Gospodarcze.

Dział naukowy:

Kronika naukowa — B. D. Kulakowski.
Jabłko kokosowe (z ilustracją) A. Budd.
Hodowla jaskółki. — Owady i ludzie. — Podanie o raju. — Słupki jaskółki. — Przemienie narkotydu. — Trzęsienie ziemi. — Lekcja języka angielskiego. — „Złodziej i Pies”. — „Lis i Wrona”. — Kurs prawek. F. Węgrzynek.

Czytelnicy NOWEGO ŚWIATA przekazali się, że nasz dziennik posiada najpełniejszą informację z kraju i najszybszą komunikację w wypadkach w Polsce, każdy niecierpliwie czeka na ważnych wypadkach w Polsce, każdy niecierpliwie czeka na wiadomości, a otrzymuje je w „NOWYM ŚWIECIE”.

NIEMCY PROSZĄ STANY ZJED. O POŚREDNICTWO DLA ZAŁATWIENIA SPRAWY ODSZKODOWAŃ

St. Zj. przychyliły się do prośby Niemiec. — Hoover będzie wyznaczony na przewodniczącą komisji polubownej

LONDYN, 21 grudnia. Rząd Stanów Zjed. na prośbę rząd niemieckiego zgodził się pośredniczyć w załatwieniu sprawy odszkodowań. Rząd Stanów Zjed. już w tym celu porozumiewa się z rządem angielskim i francuskim, by wyznaczyć specjalną komisję pośredniczącą. Przewodniczącą której prawdopodobnie zostanie mianowana sekretarz handlu i przemysłu Herbert Hoover. Anglia już się zgodziła na ten plan Stan. Zjed., a od Francji departament stanu oczekuje odpowiedzi. Amerykańska komisja pośrednicząca będzie upoważniona do określenia sumy odszkodowań, jakie Niemcy mogą zapłacić i państwa alianckie ułożą nowy układ o wypłacie odszkodowań.

Małpa przyczyną pożaru

BOSTON, 20 grudnia. — Treasurers mała własność artysty teatralnego pozostawiona samotnie w hotelu wzniesła pożar przez zapalenie zapalek i rzucając ich po pokoju. Pożar zauważyła w porę pracownica hotelowa i zaalarmowała straż pożarną, która ugasiła ogień.

NOWY RUBEL SOWIECKI WARTOŚCI JEDEN MILION STARYCH RUBLI

MOSKWA, 20 grudnia. Rząd bolszewicki z 1 stycznia 1923 roku puścił w obieg nowe ruble lub szewiele, które będą wartości jednego miliona starych rubli bolszewickich. Rząd bolszewicki ma zamiar w ten sposób powstrzymać dalszy spadek starych rubli.

Epidemia pożarów gmachów kościelnych w Kanadzie

MONTREAL, 21 grudnia. — Ubiegłej nocy dokonano zamachu dla spalenia prezbiteriańskiego kościoła w miejscowości Pointe aux Trembles, gdzie 256 chłopów i dziewcząt francuskich otrzymuje wykształcenie religijne.

BOLSZEWICY MAJĄ GOTOWY PLAN STWORZENIE REPUBLIKI INDJI

LONDYN, 21 grudnia. — Bolszewicki rząd rosyjski opracował dokładny plan, odwołania od Anglii Indji i utworzenia federacyjnej republiki indyjskiej. Rząd bolszewicki przedstawia swój plan wschodniemu kongresowi na rocznym posiedzeniu w Gaia, jak donoszą wiadomości, uzyskane ze źródeł wiarygodnych.

Kongres wschodni jest organizacją stworzoną przez niepodległościową indyjską Młodzież Gandhiego, który obecnie odwiedza kraj wzięcia. Plan zorganizowania bolszewickiej republiki indyjskiej walciejsze opracowywany przez hinduskiego komunistę M. Roy, przewiduje zorganizowanie niepodległościowych chłopów i robotników hinduskich w rady robotników i chłopów, a ci przy pomocy bolszewickiej Rosji mają uwolnić Indję od zależności państw cudzoziemskich i ostatecznie wyłączonego posiadania ziemi przez klasy uprzywilejowane, konfliktujące ze ziemią na rzecz państwa bez żadnego odszkodowania i zaprowadzenie komunistycznego ustroju w Indjach.

MNIEJSZOŚCI NARODOWE W TURCJI BĘDĄ MIEĆ TE SAME PRAWA JAK MUZULMANIE

LOZANNA, 20 grudnia. — Delegaci tureccy zgodzili się na wet, że w okręgach, gdzie ludność chrześcijańska jest w większości rząd turecki przetrzeźniący część dochodów podatkowych na utrzymanie szkół chrześcijańskich. Wskazał jednak ludność chrześcijańską, ma się uważać za obywateli państwa tureckiego i pełnić służbę wojskową w armii tureckiej.

Staraniem Konsulatu Generalnego, w piątek, dnia 22-go grudnia o godz. 10:30 w kościele św. Stanisława, B. M., 101 East 7ma ulica, odbędzie się

UROCZYSTO NABOŻENSTWO

za duszę ś. p. GABRIELA NARUTOWICZA

Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej

Konsulat Generalny wierzy, iż tak organizacja, jak i polonia nowojorska jaknajbardziej weźmie w tem nabożeństwie udział.

KONSULAT GENERALNY
Rzeczypospolitej Polskiej w New Yorku

Milarycyi chińskiej dają do ujęcia rządów w swe ręce

General. Chang nowym premierem Chin

PEKIN, 20 grudnia. — Gen. Chang-Sa-Tseng dowódca wojsk chińskich za zgodą parlamentu, został powołany na premiera Chin na miejsce tymczasowego premiera Wang Tsa Hsie powołanego przez prezydenta Li Yun Hung.

Powołanie generała Chang-Sa-Tseng na premiera jest oznaką, że stronnictwo milarystów chci skich dąży do ujęcia władzy z pomocą w swoje ręce.

Nowy most ponad zatoką Newark Bay

WASHINGTON, 20 grudnia. Departament wojny w przyszłym tygodniu zadecyduje podjęcie kolei New Jersey Central, które planuje pobudowanie nowego obrymego mostu ponad zatokę Newark Bay, łączącego miasto Bayonne i Elizabeth, N. J.

Znowu katastrofa kolejowa Rząd włoski rozstrzyga kooperatywy socjalistyczne

JESUP, Ga, 21 grudnia. — Oczekiwano, że doświadczenia z katastrofy kolejowej w sierpniu w okolicy Atlanty City, która spowodowała śmierć 100 osób, przyczynią się do poprawy bezpieczeństwa kolejowego.

Bolszewicy nie nadają się do współpracy z cywilizowanymi państwami

LONDYN, 21 grudnia. — Rząd bolszewicki nie daje żadnych powodów do dobrej woli, że zgodzi się na warunki, na których mogłyby być dopuszczonym do wejścia w poczet cywilizowanych państw świata, dlatego państwa europejskie nie godzą się na jego uznanie, jako legalnego rządu narodu rosyjskiego.

Przyjazd księżat krwi królewskiej do Ameryki

NEW YORK, 20 grudnia. Do portu w New Yorku przybyli dzisiejsze księżatki królewskiej rodziny z królową, która przyjeżdża do Ameryki, aby odwiedzić swego syna, króla Rumunii.

Bridgeport, Conn.

ZAWIADOMIENIE

W niedzielę, dnia 24-go grudnia, o godz. 12-jej w nocy w kościele Polsko-Narodowym, odbędzie się staropolski zrywający tak zwane „Pasterka”, podczas której miejscowy chór przy pomocy orkiestry p. Osika odpisuje polskie koledy.

Po mszy św. nauka na temat: „Chwała Bogu, a na ziemi pokój ludziom dobrej woli”.

Wszystkim parafianom i sympatykom zyc. Wielkość Świąt.

Ks. F. Mikulski.

Pelen Owocowych RODZYNKÓW CHLEB

Przedwzrost „starodawnym” chleb, który tak lubicie, możecie mieć z powodzeniem.

Piekarnie pieką go wszędzie co tydzień — niekiedy co dzień.

Poradzić sprzedawcy lub obaźnijcie go w sąsiedniej piekarni.

Dotychczas go gotujemy. Nie trzeba pisać w dema. Obstałście teraz. Piekciecie.

Sun-Maid

Oczyszczonych z Ziarnek Rodzynków

najlepsze rodzynki do ciasta i domowego użytku.

Royal Mail

PRZEDPŁATY

Przeglądajcie się sprawozdanie Waszych korespondentów do Stanów Zjed. i do innych krajów ROYAL MAIL.

Specjalnie uważa się dary dla korespondentów: wyborowe jedzenie i cenne kasy dla wszystkich.

Wielkie wygody — cenne okazy — cenne jazdy.

ORDUNA ORBITA OHIO

Przepraszamy czytelników do podróży we wszystkich Europejskich krajach. Napisać po kalendarzu. Zgodnie z tym, co pisze korespondent do Royal Mail Steam Packet Co.

SANDERSON & SON, INC., AGENTS
25 Broadway, New York
117 W. Washington St., Chicago
lub miejscowy agent.

SPECJALNA

TELEGRAFICZNA PRZESYŁKA PIENIĘDZY w Amerykańskich Dolarach

(możemy do podawania numerów i podmiotów odbiorców)

NA ŚWIĘTA BOŻEGO NARODZENIA

Przesłane pieniądze doręczamy do rąk odbiorcy, pod gwarancją, na podstawie stacji telegraficznej.

W PRZECIĄGU 3-4 DNI

W możliwie krótkim czasie dostarczamy Wam pokwitowania z kraju w własnoręcznym podpisem odbiorcy.

STANDARD BANK

posiada swoje własne oddziały w Ameryce, które zajmują się dostarczaniem przesyłek pieniędzy.

STANDARD BANK

W Filiiach Banku po najniższym kursie, którego dacie nie dawać Wam obciążenie, które, dobre i tani — PRZESYŁAJCIE SIĘ — a bezcenne zawsze przesyłacie pieniądze do kraju za naszym pośrednictwem.

SPRZEDAŻ SZYFKART

z kraju i do kraju po cenach konspiracyjnych, na najszybsze, najlepsze oferty, bez przesłania. — Wybrałmy paszporty kaptanki, zawieszane zamawiający.

(Szczegółowe szczegóły otrzymacie Różnymi posługującymi).

Sprawdzamy kresy z kraju i wysyłamy odpowiednie dokumenty, a nasz przedstawiciel w kraju udzieli paszportu i wszelkich informacji.

Sprawdzajcie się co do cen i jakości usług.

STANDARD BANK

55 Ave. B. Cor. 4 St. New York, City.

ŚWIATŁO ELEKTRYCZNE CZYNI WASZE SKLEPY POWAŻNYMI

Światło elektryczne czyni Wasze sklepy więcej poważnymi. Dobrze oświetlony sklep jest zawsze czystszy, towaru są wytaśniane, co lepsze ich korzyści i cały wygląd sklepu wydaje się więcej modny i progresywny.

Nasze Tungsten Invention Bureau z przyjemnością Wam pomoże opracować plan, jak załatwić elektryczność, z najlepszą korzyścią i z tanim kosztem.

The New York Edison Company

At Your Service

General Offices: Irving Place and 14th Street

Lubie, gdzie chcecie, przesyłać nam na wytyczne dla wygody ogółu.

10 Norfolk St. 114 West 42nd St. 165 East 149th St.
10 Irving Place 15 East 157th St. 555 Tremont Ave.

PRZESŁIJCIE WASZE ŻYCZENIA ŚWIĄTECZNE

DO POLSKI

ZAPOMOCĄ TANIEGO RADJOGRAMU

Świąteczny radjogram wysłany do przyjaciół, krewnych i waszych drogiej w Polsce posiada w sobie coś tak osobistego, tak nadzwyczajnego i tak przyjemnego, że wyróżnia się od zwykłych życzeń albo kartki świątecznej. Koszt jest tak mały, że prawie każdy może sobie pozwolić na uściślenie przyjaciół w starym kraju podczas ŚWIĄT, które tak wiele znaczą dla nich i dla Was.

Zwykła rata na radjogramy do Polski wynosi 32 centów od słowa, lecz radjogramy wysłane przed czasem kosztują tylko 16 centów od słowa. Radjogramy mogą być również podawane, w którymkolwiek z biur RCA niżej wymienionych. Znaczącym na nich (via RCA), aby zapewnić sobie szybką i pewną obsługę.

Radio Corporation of America

64 Broad Street (zawieszane otwarte)
64 E. 42nd Street (od 10 do 12 w tygodniu)
19 Spruce Street (od 10 do 12 w tygodniu)
535 Broadway (od 10 do 12 w tygodniu)
1209 Third Ave. (od 10 do 12 w tygodniu)

Tel. Broad 5100
Tel. Murray Hill 4096
Tel. Beekman 8220
Tel. CA 9477
Tel. Ashland 7314
Tel. Rhinecland 9257

NAISZYBIEJ I NAJPEŁNIEJ JEST PRZESYŁAĆ DO TAK W MARKACH JAK I DOLARACH

AGENCJE STOWARZYSZENIA MECHANIKÓW

224 East 57th Street, NEW YORK CITY.
Karty Ogrzewcze i sprawy notarialne. — Biuro otwarte wycieczkami.

WOJCIECH RUCKI

Notariusz Publiczny, Komisarz spraw realnych. — Wybrałm akta prawne, wysłałm pieniądze do Polski; przesyłać karty elektryczne; damy na dogodnie spłaty. — Askurujcie od ognia domy i meble i t. p.

86 Tyler Street, Newark, N. J.

SZWEDZKO-AMERYKAŃSKA LINIA DO GDAŃSKA

każda okrętowa przesyłka z New Yorku na Gdynię przez Götterbuden, Szwecję, całą drogę wodną. Pasażerowie zmieniają z okrętu na okręt w Götterbuden. — ODEJAZD z NEW YORKU:

S. S. DROTNINGHOLM 13 Sycz. 10 Lutego 10 Marca
S. S. STOCKHOLM 31 Marca 31 Marca 5 Maj

Do Gdańska \$106.50. — Podatek wojenny \$5.

Podróż trwa 12 dni. Pasażerowie 3-jej klasy jadą w kabinach na 1-ą osobę 1-ego pasażerów. — Informacje o podróży i o kosztach podróży.

Do bliższych informacji o pasażerskich usługach się do lokalnych agentów.

PIENIĄDZE SZYFKARTY

W DOLARACH I MARKACH. NA GDAŃSK I INNE PORTY
WYSYŁAMY DO POLSKI
NA JAKIENIEJ
I NAJPEŁNIEJ
Specjalnie ogłosiłm ostateczny pod-
dały i przysyłamy do N. Y.

SPRZĄDZAMY KREWNYCH Z POLSKI.

POLISH TRAVEL BUREAU (INTERNATIONAL TRAVEL BUREAU)
136 East 42nd Street, New York, N. Y.

PRZED 22 LAT
Najbardziej znany polski
kierownik i instruktor
Polskiej Akademii
Fizycznej
Franciszek Ficek
25 procent
zniżki
na wszystkie
kursy
Fizyczny
Ficek
132 5th St.
New York
Tel. 10-1222

Baczność Polacy!
BIURO DETEKTYSKIE
LAZAREK
Jedli Wasz kto obraził, oszukał
lub skrzywdził, jeżeli macie nie
porozumienia w małżeństwie,
spórach, etc.
William Lazarek
133 Second Avenue
POLSKI DETEKTIV
który śledził sprawy po ca-
łym Stanach Zjednoczonych, i
w Kanadzie.

WSZELKIE TOWARY
ŚWIĄTECZNE
także brzozy, maszynki do stry-
żenia włosów, nożyce i inne przy-
bory w najlepszym asortymen-
cie, można kupić najtaniej i
wprost od importera.
Piszcie po katalog do:
F. FORTUNA
422 EAST 9th STREET
New York, N. Y.

Architekt i Budowniczy
Józef Heller
115 W. 24 Street, Room 900
Tel. FORTUNE 6445. New York.

DR. H. J. KORNBLUM
Chirurg, ginekolog i położnik
115 W. 24 Street, Room 900
Tel. FORTUNE 6445. New York.

DR. BRYAN
132 5th St., New York City
Tel. 10-1222

DR. H. J. COOK
Chirurg, ginekolog i położnik
115 W. 24 Street, Room 900
Tel. FORTUNE 6445. New York.

DR. H. J. COOK
Chirurg, ginekolog i położnik
115 W. 24 Street, Room 900
Tel. FORTUNE 6445. New York.

DR. H. J. COOK
Chirurg, ginekolog i położnik
115 W. 24 Street, Room 900
Tel. FORTUNE 6445. New York.

DR. H. J. COOK
Chirurg, ginekolog i położnik
115 W. 24 Street, Room 900
Tel. FORTUNE 6445. New York.

DR. H. J. COOK
Chirurg, ginekolog i położnik
115 W. 24 Street, Room 900
Tel. FORTUNE 6445. New York.

DR. H. J. COOK
Chirurg, ginekolog i położnik
115 W. 24 Street, Room 900
Tel. FORTUNE 6445. New York.

DR. H. J. COOK
Chirurg, ginekolog i położnik
115 W. 24 Street, Room 900
Tel. FORTUNE 6445. New York.

DR. H. J. COOK
Chirurg, ginekolog i położnik
115 W. 24 Street, Room 900
Tel. FORTUNE 6445. New York.

DR. H. J. COOK
Chirurg, ginekolog i położnik
115 W. 24 Street, Room 900
Tel. FORTUNE 6445. New York.

DR. H. J. COOK
Chirurg, ginekolog i położnik
115 W. 24 Street, Room 900
Tel. FORTUNE 6445. New York.



(Ciąg dalszy) Tę właśnie metodę zastoso-
wano do ciała czcigodnego angielskiego
majora, z tą tylko różnicą, że kapień z siar-
czanu miedzi, zastąpiono kapielem z siar-
czanu oryzalku. Tym sposobem zamiast
posęgu miedzianego, otrzymuje się posąg
z metalu cenniejszego, niż złoto i srebro,
jednym słowem, posąg godny wnuczki Nep-
tuna.

Na znak pana Le Mesge wzięli niewol-
nicy ciało, wsunęli je do pomalowanej
skrzyni i ustawili w niszy, sąsiadującej z
inną niszą, noszącą numer 52.

Zrobiwszy to ustunęli się w milczeniu.
Morhange i ja skamienialiśmy jak ota-
czając nas posęgi z jasnego metalu. Z wy-
silkim, chwyciłem się na nogach, podse-
dłem po chwili do sąsiedniej niszy i spoj-
rzałem na etykietę numer 52.

Opierając się o czerwony marmur ścia-
ny, przeczytałem:
— „Numer 52. Kapień Wawrzyniec
Deligne. Urodzony w Paryżu 22 lipca 1861
roku. Zmarły w Hoggar 20 października
1896 roku”.

— Kapitan Deligne — szepnął Mor-
hange — który w roku 1895 wyjechał z
Colomb-Bechar do Timmim i przepadł
bez wieści.

— Tak jest — skinął głową Le Mesge.
— Numer 51 — czytał Morhange, a
zęby mu dzwoniły. — Pułkownik von Wit-
man, urodzony w Jenie w roku 1855. U-
marł w Hoggar, 1go maja 1896 roku. Puł-
kownik Wittman, który przepadł w okoli-
cach Agades.

— Tak jest — powtórzył Le Mesge.
— Numer 50 — czytałem ja z kolei,
chwytając się ściany, aby nie upaść. — Mar-
kiz Aloure d'Oliveira, urodzony w Kady-
ksie 21go lutego 1868 roku. Zmarł w Hog-
gar 1go stycznia 1896 roku. — Oliveira, któ-
ry wyruszył w kierunku Arauan.

— Tak jest. Ten hiszpan był jednym
z najbardziej wykształconych ludzi, jakich
tu spotkałem. Miewałem z nim ciekawe dy-
skusje na temat geograficznego położenia
królestwa Antinei.

— Numer 49 — wyszeptał Morhange.
— Porucznik Woodhouse, urodzony w Li-
verpoolu 15go września 1870 roku. Zmarł
w Hoggar 4go października 1895 roku.

— Prawie dziecko — rzekł Le Mesge.
— Numer 48 — czytałem ja z kolei
— podporucznik Ludwik de Maillefen, uro-
dzony w Prowancji.

Nie mogłem dokończyć. Wzruszenie
ściśnięło mi do gardła.

Ludwik de Maillefen! mój naderze-
dniejszy przyjaciel z lat dzieciństwa, ze
szkoły w Saint-Cyr i później... Patrzyłem
nań, poznaczam go pod metalową powłokę.
Ludwik de Maillefen!

I przycisnąwszy czoło do chłodnej
ściany rozszalałem się żalownie.

Uśmiechałem glos Morhange'a zwrócony
do profesora.

— Panie, scena ta trwa już dość długo.
Czas ją zakończyć!

— Chciał wiedzieć — odparł Le Mesge
— co miałem począć?

Podsełem doń. Chwyciłem go za rami-
ona.

— W jaki sposób znalazł się tutaj?
Dlaczego umarł?

— Umarł tak, jak wszyscy inni — od-
parł profesor — jak porucznik Woodhouse
— kapitan Deligne, major Russel, pułkownik
Wittman, jak czterdziestu siedmiu po-
przednich, jak wszyscy ci, co umarli w przy-
szłości.

— Dlaczego inni umarli? — spytał
kolei Morhange.

Profesor popatrzył nań. Morhange
zbladł.

— Dlaczego umarli? Umarli z miłości.
— Teraz już wiecie — dodał bardzo
cicho i bardzo poważnie.

W sposób zgodny i delikatny odciągnął
nas pan Le Mesge od metalowych powłok.
W chwilę później siedzieliśmy zno-
wu na miękkich poduszkach po środku
salu. Skarga niewidzialnej fontanny szera-
ła u naszych nóg.

Pan Le Mesge siadł pomiędzy nami.
— Teraz już wiecie — powtórzył —
Wiedziecie ale nie rozumiecie jeszcze.

Czesław Łukaszewicz
Księży Chleb
— POWIEŚĆ
z życia polsko-amerykańskiego.
(Ciąg dalszy.)

— A ukusił mnie, ukusił. Prosta sprawa.
Umarł kiedyś Jacek Salata; pochowa-
ny go przedwcześnie. Baba zapłaciła uczi-
wie za pogrzeb, a dziś przychodzi do pro-
boszcza z jakimś kwitem i powiada, że jej
nieboszczyk miał schowane u proboszcza
dwa tysiące z czymś, a ona chce te pięni-
dże dać komuś tam na procent. No cóż —
zwykła rzecz. Proboszcz jej nawymyślał,
że chce zamortować pieniądze sierot, że
grozzy u niego, powiada, to jak u Pana Bo-
ga w kasie ogniotrwałej i wyrzucił babę
za drzwi. Ja się przyszykuję temu i nie
mówię nic, ale kiedyś baba wyszła, powi-
dała: „Bógom a prawdę, to baba ma rację.
Przecież pieniądze leżą u proboszcza już 6
lat, to licząc po 120 dolarów rocznego pro-
centu, powinna kobieta dziś mieć 720 la-
rów na czysto”. Kiedy mi się ta skroma-
na puga wyrwała, jak mój proboszcz nie
skoczył, jak nie zaczął kłąć, aż mnie ciarki
przeszły po skórce.

— Nie może być.
— Ano tak ma być: „przecież krzy-
wienie wdów i sierot, to grzech wołający
o pomstę do nieba”. A proboszcz łaps za
stolek. Wygłupiał się do sieni, a tam Ra-
kiewska na mnie wpadła i odrzuć: „ty laci
i owaki, umiesz rzucić i pić za pieniądze
proboszcza, a będziesz się do jego rachun-
ków wtaczać!” Ja mówię: „nie gniewaj się
aniołku!” a ta mnie odrzuć przez uch i pod-
zęby. No, i bądź tu chrześcijanino!

— Jeszcze ksiądz gotów męczennikiem
zostać.

— Wiesz, że ja to myślę. Proboszcz
robi się coraz bardziej jak ja, a baba coraz
wiecej wymagająca. Psiakrew, żeby tam
mógł wyrwać skąd pieniądze, to zaraz sma-
rodo do księdza Bratowskiego i kupuje
probostwo. Gryczuś siedzi na tustej para-
fi i pisze mi, że jak dobrze pójdzie, to za
dwa lata między parafy się wkupi.

— To i praktycznie kupuję?
— A coż ty myślał? Za darmo przy-
scienia i infuty nie dostaniesz. Co dopiero
mówić o biskupstwie! Na to sobie Polak
nie może pozwolić. Rzym kocha pieniądze,
a choć dolar, zmieniony na liry, to ogrom-
ny pieniądz, jeśli nim jednak nie umiesz
brzęczeć, to sobie krzywej laski nie wyrzyc-
zysz. Tego nas w seminarjum nie uczyli.

— A to przecie jedna z najważniejszych
prac księżyckich.

Popiłem znowu z butelki i poglądził się
po czuprynicy.

— Co tam zresztą! Wszystko furda!
Ostatecznie na jedno wyjdzie, czy się upi-
je na plebani, czy na wikarówce.

Banasik spojrzał na niego.
— Ale jako proboszcz nie podlegamy
ksiądz takiej kontroli!

— To prawda, ale trochę kontroli tak-
że mi się przyda. Pozatym jak wykry-
mam pewne subtelne zadowolenie. Myślę
sobie: prawda, że jestem swintuch, ale ten
starszy odemnie, jeszcze większy swintuch,
I mogę sobie sięść w kącie i pokrzykować
trochę, a wier mi, że nie tak sumienia nie
uspokaja, jak umiejętnie krytykowanie cu-
dzych grzechów.

Zaujął, że dotychczas nie zasmakowa-
łem w tej przyjemności.

— To i słusznie żałujesz, bo przez to
tracisz bardzo dużo. Nawet na wyszkła-
ceniu zawodowym.

— Czy możliwe?
— Naturalnie. Już ci przecie mówiłem
— że ja nie na plebanii i w ogóle w obrębie
bunkundny kościoła najlepiej wyczuliem
katechizm o czym, to jest wszystkich grze-
chów głównych i powszednich i takich na-
wet o których ojcowie święci zapomnie-
li. Powiedz mi frater, gdziebyś ty na świe-
cie mógł znaleźć lepszą ilustrację do sied-
miu grzechów głównych, jak na plebanii?

Wziął pychę. Cóż my w rzeczywistości
jestem? Najwykreszle Wojtki, którzy
zamiast młóc w ojcowskiej stodole, albo
się o jakiejś produktywności pracy zabar-
dziejają.

— Wszyscy! A przynajmniej sobie, jak
to było w gimnazjum. Wojtus Migdał głupi
był, jak but, po prostu hebes, ale go pro-
fesorowie przepuszczali, bo wiadom było,
że ma się na księdza. Zawsze katecheta
uprosił i wyprosił i Wojtus gimnazjum
skończył. Przy maturze przepadł, ale bi-
skup go rozrzucił i wziął do seminarjum.
A skoro tylko Wojtus wyświęcił, to Woj-
tus jest wszędzie pierwszym.

(Ciąg dalszy nastąpi)

OKÓLNIA PRASOWY
AMERYKAŃSKO - POLSKIEJ
IZBY HANDLOWEJ
W NOWYM YORKU
353-3rd Avenue.
Zaprowadzenie ruchu paczek po-
cztowych pomiędzy Kanadą
a Polską

Od dnia 1go listopada, 1922 r.
Ministerstwo Poczt w Warszawie
zaprowadziło wzajemną wymianę
paczek pocztowych pomiędzy Pol-
ską a Kanadą. W obrocie wzajem-
nym dopuszczone zostały paczki
bez podanej wartości. Na razie
nie zostały dopuszczone paczki o-
chronne pospieszne i pilne, paczki
za pobraniem i bez pobierania o-
płat celnych i pocztowych.

Waga paczek do Kanady nie
może przekraczać pięciu kilogra-
mów (11 funtów), do każdej zaś
paczki wysłanej z Polski do Ka-
nady musi być dołączony jeden
adres pomocniczy i jedna deklar-
acja celna. Paczki muszą być o-
płacone z góry przy nadaniu. O-
płaty podane poniżej we frankach
i centymach szwajcarskich są po-
bierane przez poczty polskie w
miastach polskich wysyłających ni-
mi, według kursu ustalonego
od czasu do czasu urzędowo.
Opłaty wynoszą:

za wysyłkę paczek do wagi 1go
kilogramu fr. 2.80;
za wagę ponad 1 do 3ch kilo-
gramów fr. 4.70;
za wagę ponad 3 kilogramy do
ścisła kilogramów fr. 6.35.

W razie ubytku, uszkodzenia,
lub zaginięcia paczki, zarząd poczt
tę paczkę nie przyjmując żadnej
odpowiedzialności. Nadawca ma
na odwrotnej stronie adresu po-
mocniczego i na samej paczce u-
mieszczać jedną z następujących
wskazówek, jak należy z paczką
postąpić w razie jej niedoręczal-
ności:

a) "w razie niedoręczalności
pod podanym adresem zrzekaam
się".
"If not deliverable as addressed
abandon".

b) "w razie niedoręczalności
pod podanym adresem wydać N.
N."

"If not deliverable as addressed
deliver to N. N."

Jeżeli nadawca nie dał żadnej
dyspozycji na wypadek niedorę-
czalności paczki, lub jeżeli w wy-
padku oznaczonym pod b) paczka
nie może być doręczona również
według nowego adresu, zwraca
się paczkę do miejsca nadania po
upływie 30 dni, licząc od dnia
następnego po dniu nadejścia pa-
czki do miejsca przeznaczenia, bez
wysłania osobnego zawiadomienia
o niedoręczalności.

Rozporządzenie powyższe usta-
wiło bardzo sprowadzenie towarów
z Polski do Kanady, umożliwiło ho-
waniem przesyłki w mniejszych i-
lościach na próbki itp. Wydanie
podobnego rozporządzenia doty-
czącego ruchu paczkowego ze Sta-
nami Zjednoczonymi oczekiwane
jest w najbliższym czasie.

O adresy firm w Polsce zwraca-
ć się należy do Amerykańsko-
Polskiej Izby Handlowej, — 353
Third Avenue, New York City
podając towary jakie się chce spro-
wadzić.

W końcu bieżącego roku u-
kończona została budowa linii te-
lefonicznej Warszawa-Białystok.
Pozatem w roku bieżącym pro-
jektowane jest wybudowanie po-
łączenia telefonicznego między
Warszawą a Wilnem, chociaż stro-
na pieniężna tego przedsięwzię-
cia nader bardzo wielką trud-
nością, gdyż wyznaczone kredyty
okazały się zbyt szczerpe.

W przyszłym roku Minister-
stwo Poczt i Telegrafów zamierza
przystąpić do budowy drugiej li-
ni telefonicznej na przestrzeni
Warszawa-Gdańsk oraz otwo-
rzyć połączenie telefoniczne po-
między Warszawą i Równem, Ło-
dą i Gdańskiem, Białym i
Gdańskiem i szeregu innych drob-
niejszych.

Komunikacja lotnicza w Polsce
Polska linia lotnicza "Aero-
lloyd" rozpoczęła z dniem 1-go
września r. b. stałą codzienną ko-
munikację lotniczą pasażerską i
pocztową na liniach Warszawa-
Lwów i Warszawa-Gdańsk. Mie-
scie ubiegły wykaz ze zainte-
resowanie w Polsce ruchem lot-
niczym jest stosunkowo duże, jak
bowiem z zestawień "Aerolloydu"
za miesiąc wrzesień r. b. wynika
linia ta przewiozła w tym mie-
sięcu 256 pasażerów, 2420 kg. fra-
chtu i 340 kg. pocztu. Na ogół sa-
moloty "Aerolloydu" odbyły we
wrzesniu 102 loty na łącznej prze-
strzeni 26,655 kilometrów. "Aero-
lloyd" ma zamiar podtrzymać tę
komunikację i w zimie, przy od-
powiednim ogrzewaniu swoich sa-
molotów.

Koleje na Śląsku
W ostatnich czasach stosunki
kolejowe na Górnym Śląsku zna-
cznie się poprawiły. Trudności,
jakie dają się tam zauważyć są
głównie wynikiem niesprawnego
działania kolei niemieckich. Dy-
rekcja polska op. nie może od-
biierać naszych ładownych wa-
gonów w takiej ilości, jak tego
wymagają stosunki tamtejsze.

Rząd Stanów Zjednoczonych
proponuje Wam



wymianę Waszych War Savings Stamps na
szeroko znane nowe bendy oszczędnościowe
Treasury Savings Certificates
(Certyfikaty Oszczędnościowe Skarbu)

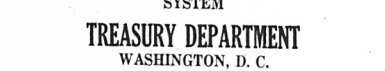
Za \$25. ulokowanych w War Savings Stamps mo-
żecie teraz otrzymać certyfikat na \$25. i \$4.50
w gotówce. Za \$100. ulokowanych w War Savings
Stamps, Certyfikat na \$100. i \$18. w gotówce; a za
\$1000 w War Savings Stamps certyfikat na \$1000,
dwa na \$100. i \$16 w gotówce.

Niechaj Wasza inwestycja rośnie!
Jeżeli nie macie War Savings Stamps

Kupcie TREASURY SAVINGS CERTIFICATES
Wasz Pocztmistrz albo Bankier udzieli Wam
wszelkich informacji

UNITED STATES GOVERNMENT SAVINGS
SYSTEM

TREASURY DEPARTMENT
WASHINGTON, D. C.



czącego ruchu paczkowego ze Sta-
nami Zjednoczonymi oczekiwane
jest w najbliższym czasie.

O adresy firm w Polsce zwraca-
ć się należy do Amerykańsko-
Polskiej Izby Handlowej, — 353
Third Avenue, New York City
podając towary jakie się chce spro-
wadzić.

W końcu bieżącego roku u-
kończona została budowa linii te-
lefonicznej Warszawa-Białystok.
Pozatem w roku bieżącym pro-
jektowane jest wybudowanie po-
łączenia telefonicznego między
Warszawą a Wilnem, chociaż stro-
na pieniężna tego przedsięwzię-
cia nader bardzo wielką trud-
nością, gdyż wyznaczone kredyty
okazały się zbyt szczerpe.

W przyszłym roku Minister-
stwo Poczt i Telegrafów zamierza
przystąpić do budowy drugiej li-
ni telefonicznej na przestrzeni
Warszawa-Gdańsk oraz otwo-
rzyć połączenie telefoniczne po-
między Warszawą i Równem, Ło-
dą i Gdańskiem, Białym i
Gdańskiem i szeregu innych drob-
niejszych.

Komunikacja lotnicza w Polsce
Polska linia lotnicza "Aero-
lloyd" rozpoczęła z dniem 1-go
września r. b. stałą codzienną ko-
munikację lotniczą pasażerską i
pocztową na liniach Warszawa-
Lwów i Warszawa-Gdańsk. Mie-
scie ubiegły wykaz ze zainte-
resowanie w Polsce ruchem lot-
niczym jest stosunkowo duże, jak
bowiem z zestawień "Aerolloydu"
za miesiąc wrzesień r. b. wynika
linia ta przewiozła w tym mie-
sięcu 256 pasażerów, 2420 kg. fra-
chtu i 340 kg. pocztu. Na ogół sa-
moloty "Aerolloydu" odbyły we
wrzesniu 102 loty na łącznej prze-
strzeni 26,655 kilometrów. "Aero-
lloyd" ma zamiar podtrzymać tę
komunikację i w zimie, przy od-
powiednim ogrzewaniu swoich sa-
molotów.

Koleje na Śląsku
W ostatnich czasach stosunki
kolejowe na Górnym Śląsku zna-
cznie się poprawiły. Trudności,
jakie dają się tam zauważyć są
głównie wynikiem niesprawnego
działania kolei niemieckich. Dy-
rekcja polska op. nie może od-
biierać naszych ładownych wa-
gonów w takiej ilości, jak tego
wymagają stosunki tamtejsze.

Koleje na Śląsku
W ostatnich czasach stosunki
kolejowe na Górnym Śląsku zna-
cznie się poprawiły. Trudności,
jakie dają się tam zauważyć są
głównie wynikiem niesprawnego
działania kolei niemieckich. Dy-
rekcja polska op. nie może od-
biierać naszych ładownych wa-
gonów w takiej ilości, jak tego
wymagają stosunki tamtejsze.

Koleje na Śląsku
W ostatnich czasach stosunki
kolejowe na Górnym Śląsku zna-
cznie się poprawiły. Trudności,
jakie dają się tam zauważyć są
głównie wynikiem niesprawnego
działania kolei niemieckich. Dy-
rekcja polska op. nie może od-
biierać naszych ładownych wa-
gonów w takiej ilości, jak tego
wymagają stosunki tamtejsze.

Koleje na Śląsku
W ostatnich czasach stosunki
kolejowe na Górnym Śląsku zna-
cznie się poprawiły. Trudności,
jakie dają się tam zauważyć są
głównie wynikiem niesprawnego
działania kolei niemieckich. Dy-
rekcja polska op. nie może od-
biierać naszych ładownych wa-
gonów w takiej ilości, jak tego
wymagają stosunki tamtejsze.

Koleje na Śląsku
W ostatnich czasach stosunki
kolejowe na Górnym Śląsku zna-
cznie się poprawiły. Trudności,
jakie dają się tam zauważyć są
głównie wynikiem niesprawnego
działania kolei niemieckich. Dy-
rekcja polska op. nie może od-
biierać naszych ładownych wa-
gonów w takiej ilości, jak tego
wymagają stosunki tamtejsze.

Koleje na Śląsku
W ostatnich czasach stosunki
kolejowe na Górnym Śląsku zna-
cznie się poprawiły. Trudności,
jakie dają się tam zauważyć są
głównie wynikiem niesprawnego
działania kolei niemieckich. Dy-
rekcja polska op. nie może od-
biierać naszych ładownych wa-
gonów w takiej ilości, jak tego
wymagają stosunki tamtejsze.

Koleje na Śląsku
W ostatnich czasach stosunki
kolejowe na Górnym Śląsku zna-
cznie się poprawiły. Trudności,
jakie dają się tam zauważyć są
głównie wynikiem niesprawnego
działania kolei niemieckich. Dy-
rekcja polska op. nie może od-
biierać naszych ładownych wa-
gonów w takiej ilości, jak tego
wymagają stosunki tamtejsze.

Koleje na Śląsku
W ostatnich czasach stosunki
kolejowe na Górnym Śląsku zna-
cznie się poprawiły. Trudności,
jakie dają się tam zauważyć są
głównie wynikiem niesprawnego
działania kolei niemieckich. Dy-
rekcja polska op. nie może od-
biierać naszych ładownych wa-
gonów w takiej ilości, jak tego
wymagają stosunki tamtejsze.

Koleje na Śląsku
W ostatnich czasach stosunki
kolejowe na Górnym Śląsku zna-
cznie się poprawiły. Trudności,
jakie dają się tam zauważyć są
głównie wynikiem niesprawnego
działania kolei niemieckich. Dy-
rekcja polska op. nie może od-
biierać naszych ładownych wa-
gonów w takiej ilości, jak tego
wymagają stosunki tamtejsze.

Koleje na Śląsku
W ostatnich czasach stosunki
kolejowe na Górnym Śląsku zna-
cznie się poprawiły. Trudności,
jakie dają się tam zauważyć są
głównie wynikiem niesprawnego
działania kolei niemieckich. Dy-
rekcja polska op. nie może od-
biierać naszych ładownych wa-
gonów w takiej ilości, jak tego
wymagają stosunki tamtejsze.

Koleje na Śląsku
W ostatnich czasach stosunki
kolejowe na Górnym Śląsku zna-
cznie się poprawiły. Trudności,
jakie dają się tam zauważyć są
głównie wynikiem niesprawnego
działania kolei niemieckich. Dy-
rekcja polska op. nie może od-
biierać naszych ładownych wa-
gonów w takiej ilości, jak tego
wymagają stosunki tamtejsze.

Koleje na Śląsku
W ostatnich czasach stosunki
kolejowe na Górnym Śląsku zna-
cznie się poprawiły. Trudności,
jakie dają się tam zauważyć są
głównie wynikiem niesprawnego
działania kolei niemieckich. Dy-
rekcja polska op. nie może od-
biierać naszych ładownych wa-
gonów w takiej ilości, jak tego
wymagają stosunki tamtejsze.

Koleje na Śląsku
W ostatnich czasach stosunki
kolejowe na Górnym Śląsku zna-
cznie się poprawiły. Trudności,
jakie dają się tam zauważyć są
głównie wynikiem niesprawnego
działania kolei niemieckich. Dy-
rekcja polska op. nie może od-
biierać naszych ładownych wa-
gonów w takiej ilości, jak tego
wymagają stosunki tamtejsze.

Koleje na Śląsku
W ostatnich czasach stosunki
kolejowe na Górnym Śląsku zna-
cznie się poprawiły. Trudności,
jakie dają się tam zauważyć są
głównie wynikiem niesprawnego
działania kolei niemieckich. Dy-
rekcja polska op. nie może od-
biierać naszych ładownych wa-
gonów w takiej ilości, jak tego
wymagają stosunki tamtejsze.

Koleje na Śląsku
W ostatnich czasach stosunki
kolejowe na Górnym Śląsku zna-
cznie się poprawiły. Trudności,
jakie dają się tam zauważyć są
głównie wynikiem niesprawnego
działania kolei niemieckich. Dy-
rekcja polska op. nie może od-
biierać naszych ładownych wa-
gonów w takiej ilości, jak tego
wymagają stosunki tamtejsze.

Koleje na Śląsku
W ostatnich czasach stosunki
kolejowe na Górnym Śląsku zna-
cznie się poprawiły. Trudności,
jakie dają się tam zauważyć są
głównie wynikiem niesprawnego
działania kolei



W roku 1942
— Co to za pędzący tam wisi? Jakas masa głów odwrętych od telewizji, oddzielne ręce, oddzielne nogi, uszy i włosy?
— E to iżby tam i stary obraz. Nosił tytuł: „Otwarcie drugiego Sejmu Sejmowca w Warszawie, w roku 1922”.

W cukierni na Dzikogłose

— Czy wy, Symcha, byliście kiedy w Sejmie?
— Byłem.
— To powiedzcie nam, jak taki Sejm wyglądał?
— Jak on ma wyglądać? Są schody, jest przedjonek, jest gościec do pałi i jest sala.
— No, a kółków do wieszania kapeluszy od panów po-
— Kółków do kapeluszy? POCO kółków, nienie kółków, jeżeli dotąd żaden z panów jeszcze nie pokazał, nie ma głowę?

— Czy wy myślicie, Jojne, że w razie niechciaż ze strony Niemiec placenia odzakońdowania, ten nowy premier angielski Law będzie skłonniejszy do represi węgierskiej Berlina od Lloyda Dordifera?
— Ja myśle, że będzie, tylko trzeba, żeby pan Procz-
— kare zawołał go do bicia nie po chrześcijańsku od Procz-
— nie po żydowsku od tyłu: „nie, Wal”.

— A czy sądzicie, że z powodu nowego gabinetu by-
— dą wogóle duże zmiany w Anglii?
— Ja sądzę, że będą zmiany na jakie dziesięć lat.
— Jakto, na dziesięć lat?
— No tak. Na dziesięć lat, bo co Anglia miała przy-
— Lloyd Dordifera, kłopotliwym całym tam iada chwila, to ona
— przy nowym gabiniecie rozpocznie się na drobny mądł dwo-
— ro w roku 1932.

Życzenia przemysłowców dla Lenina (z gazetu).

MOSKWA 21X (AW). Przybyli do Rosji przemysłow-
— niemcy, szwedzcy i czeski wywali na imię Lenina de-
— pę, w której wpisują mu wydzirowania. Depesza con-
— czy im słowniki. „Życzymy panu, jako ministrowi-przedy-
— tomu, który tak wiele uczynił dla Rosji i całej ludzkości,
— jeszcze na wiele lat si i zdrowia”.

Redakcja „Muchy” postanowiła pozyskać wyżej wymie-
— nionych autorów depeszy na swoich stółch współpraco-
— wników.



Szanowny Sejmie!
Z ciężką przepadością
w sercu, potrzebując wyraz-
— dani! zupełnie mego
— oburzenia na tego i jakim
— niektórym mu tutejsi kole-
— dzy, wypowiedzieli się w
— kółkach, w budownictwie, urzę-
— dach, o chwytliwym gacha-
— wywaniu się przedstawi-
— cieli politycznych naszej
— mniemności narodości. Je-
— den z kolegow nawet wna-
— padzie szalu nienawidzi był
— uprzedzić lekaw wyraż-
— światokradziego adania,
— jakoby polityka półowit-
— owacem, tyle jak wów powo-
— dów: raz na lewo do zwód na prawo i bęc na kamień! Jak mógł mój kolega surowcem dopuścić się podobnej
— salumii, podobnego przeciwstawienia własnego sumienia?
— (marszałek dzwoni: proszę, proszę o sformułowanie
— wniosku w ciągu dziesięciu minut). Pan marszałek prze-
— użyciu sprorogowało moje przemówienie jeszcze
— że pod góraly. Tępo nawet w latach wieloletnich
— oszczędnościowych nie odmawia! Ja to chciałem wy-
— użyć nazze stanowisko, posłów mniemnościowych.
— Jak byśmy chcieli, to lewiał na lewo, wieloletni
— natrafia na głęboki rów pęły z wodą. Kiedy ciep-
— liśmy się lewicy wolać: bravo Wilos, to prawicy oczy
— z audytorium wywaliły. Jakiż zrośli duto partyjnego
— poświęcenia. Nie lednemu z nas od ciągłego krzywa-
— nia: „niech żyje Daszyński i Barlickim” aż w gardle
— schło. Odrazu jak zapęty aeroplan z jasnego nieba,
— spadła na sejm kresla monopoli trojosiowego. Cóż
— prawica we wzrostkim swoimi antyemitami, zrobia
— się filosemika. Mój kolega posł Adamki w ciągu kil-
— ku dni nie robił tylko wyrażać: cześć i ława
— Bracim Polakiewiczom, tępą zdrowie naszego kocha-
— nego Benjamina Szczesnowskiego, w górę naszego sło-
— giego Kłwy Gępcowatę, fabrykanta papierów
— przewyżającego odradnicą pomysłowości kochańcy
— właściciela firmy „Progres” z żoną i z dziećmi
— No, jak się wtedy mieli zachować posłowie od mni-
— szystości Grinbaum, Hirschhorn, rabbi Perlmutter, Winer-
— stek i inni? Oni zrobili to, co powinien był zrobie ka-
— dy prawowity zwolennik zjednoczonej monopoli ty-
— tułowego. Nęsz rabbi Perlmutter ciał się za żyję
— z posłem Lutolskim, Hirschhorn trzymał się po brater-
— sku w pasie z posłem Adamkim. Mnie samego patrzył na
— to zbratanie narodość tak się czule zrobiał ma sercu,
— że nie wytrzymałem i posła p. Stanisława Grabińskiego
— dwa razy poklepałem po brzoisku. Sympatyczny sejm
— racay darowac, ale co miał zrobie mniemnościow-
— cieli suwerenna prawica, aż się posła, dety mniem-
— ciowym fabrykantom wyrobów tytułowych wykoła-
— zywawców? Może jesteśmy tacy niezwykłe, żeby
— w podobnym wypadku nie trzymać się prawicy jak to-
— nacy stół? (marszałek dzwoni: przerywamy posła,
— że dziesięć minut już minęło). Przeproszam, zegarek
— pana marszałka znalazł się spęszony. Cóż tylko dodać,
— że niech lewica obmowi ze swojej strony jak koru-
— pceci dla mniemności, wtedy my bez strachu czasu
— podjęliśmy na lewo, jak jeden mąż. Bardziej prośmy
— o możność rehabilitacji naszych zasad. (Śmiech ze sali).

Z prasy.

„Rzeczpospolita” w numerze 203 pisze o rewindycji
— mienia polskiego z Rosji.

„Charakterystyczna rzecz jest, że ta zmiana tak-
— „iki rzadu sowieckiego w kierunku ulamym, która
— „zmusza wręcić do wycofania naszej komisji, jest
— „jakie związane z naszym polemieniem wewnętrz-
— „m, dlatego się od pretekstu, wywołano przez p.
— „Naczelnika Państwa i respcpcja jego awanturi-
— „ści polityki”.

Byłem na racjonalnej konferencji i Jętel p. Staryński,
— główny sekretarz redakcji „Pracy” w Moskwie, zroził
— sprawę w myśli tego, co pisze sprawozdawca „Rzeczpos-
— politej”, to niech mnie szlag trafi, a jeżeli zroził ją od-
— mienne, niech szlag trafi sprawozdawca „Rzeczpospolitej”,
— adaje mi się jednak, że nie on na mojem, lecz ja będę na
— jego pogrzebie.

Obrazki ziemiankinki.
— Widać, panie Ratajski, tak to na tym świecie
— Calowiek, choć stary wyg, gęstawa jednak pieści!
— Na nie narzekaliśmy, że w tym kraju nie maszce!
— A po naszej rozprawie polski nie maszce!
— Będzie święty urodził, kartofli bez liku.
— Ceny spadną! Mieszczuchy wrę narobia krzyku,
— Złota podziwiam i ogrodnian!
— Patrz, jakie to czajaki mają kieszek bliżny.
— Alci, panie dędościu. O wielmożny panie!
— Gdzie powód, aby w smutku zroził się stasie!
— Wtem, że będzie urodził, gdy deszcz a niebo spada.
— Ale na ten urodził znaleźć się też rada.
— Będzie złota podziw, będą kartofla!
— Leci niech dędości wielmożny swej labry nie ścina.
— Gdy rzędem okrutnie! Niech się mieszczuchy wzięcia.
— Gdy zapija dła cześć to nie tak szeknia!
— Dłute złota, kartofli, trzeba to gdzieś schować.
— Musielimy budynków kilka dobudować.
— Nowe wykopac dół pod kartofli masę—
— W ten sposób będzie dędości narazaj się kasy!
— Wobec tego, by na wieść tego roku w sędze.
— Choc urodził, leci ceny muszę pomazać w gęg”.
— A niechże dę, Ratajski! Mnie nie brak jest ślepek
— Ty masz jednak, Ratajski, jeszcze owesany lepek
— (Przer- p’ lebek wywawiam, by było do rymu)
— Widać, panie Ratajski, z koma kłó dymu.
— Czy wiesz, co to oguszał? Tam z kucharką Jann.
— Na śladkono listego sposobu kapłana.
— Chodź ze mną! Orzesz ciekło, wzmocnić cię tambardeją!
— Niech świat wie, że dędości służba są na gardzi!

Autentyczne.

Dwóch legemodzie przechadzi Nowym Światem około
— kina „Colosseum”. Jeden z nich czyta głośno narw narw-
— naweł sensacji filmowej, wywołanej w racjonalnym li-
— nie „A w seście było tak bliskie” „Długi zapęty”
— „A sądzicie, że tak bliskie”? Nie wiesz, o czym
— to może być?

Tępo od odpowiedzi
— Jaki, o czym? Wiadomo: o Karłanym i o przestępnie

Polska, krajem podatków.

— Czego tutaj tak samylości!
— Bo mi się zdaje, że zapomniałem zapisać jakiś
— podatek i ścigają pewnie ze mnie kare! Poczekaj na, ja-
— je jest, jak podatek zapłaciłem! Dochodowy, przemysłowy,
— szkolny, dymowski, powiatowy, komunalny, brukowy, wodny,
— uliczny, damski, męski, młaki, ścienowy, piścowy, uliczny,
— chlebny, mienowy, wieszany, letni, mączny, asenowy, prze-
— szlenowy, wojenny, poborowy, racynny, nadny, wyjątkowy,
— specyrowy... ah, ah! zapłaciłem kasy chęry! Trzeba
— lecieć, bo ci nie startu!



— Patrz, matka, co się z tych łamaw warszawskich na-
— pisało w powleziar.
— Tępo widzę i czytam. Nawet taki kurz i to wie, jak
— nazwał nasz Sejm Sejmowca.

Przed wyborami.

(Teatralna w jednej odsłonie).

Osoby:

Wielki Mistrz—D. Romanowski, Wiel-
— kiśtego Poznanski—Wojciech Na-
— lenty, Prezes Izakwysji—Kierpa-
— sławski, poseł Jan Błaga—Zagraciczny,
— poruc. Cachoś—Wyluska, Głaby, Gdki
— i inna służba, manekin „Hedecjusz”,
— poseł naniowy z prowincji.

W. Mistrz.
Zemknijcie drzwi gabinetu,
— Zamilczcie otta i stary.
— Jeszcze podpatrzeć nas mogą
— Wielekie lewicy potwory.

Głab.
Jak kszolca, tak się stalo.
— A teraz śladzimy do koca,
— Będziemy nad Polską wadzić.
— Z kim się kumać, z kim się wadzić.

Kierpaślawski.
Głoszamy się w tajnym obrzędzie!
— Chci.
— Co to będzie co to będzie?

W. Mistrz.
Wigo najprędzi zaplaccmy chodem
— Nad menopolem tabacnym,
— Nie nie mamy na wybory
— Po osem prawis rozpaczadim.

Chór.
Zachujmy, placzmy go chórem
— i walczyliśmy gwintim murem.
— W. Mistrz.
Jut niebawem są wybory.
— Przygotować się musi trzeba.

Kierpaślawski.
Z nasza partia laska nieba.
— W. Mistrz.
A zatem z Boga pomoc
— Wystrzymaj sobie języki.
— „Płora umoczony w gępiwczekach
— uszy wie wronki”.

W. Nafany.
Ja nie radzę sprowadzić
— Z pianie bójkowskie moja.
— Która obla Wilos.

W. Mistrz.
Wascy się się teraz bój.
— Gdki, naciąg na „Hedecjusz”!
— Patrzcie, jak bawie się rusa.
— (Gdki naciąg manekin „Hedecjusz”,
— który wascy, „Dławił” Preza!
— i naciąg Wilos).

W. Mistrz.
Bardzo dobrze, lecz to mało.
— Gdki, naciąg na się zdalo.
— A jeszcze na nich bawie.
— Na tych zardziwio i Judazy.

W. Mistrz.
Dobra rada, nadę słowo.
— Co u ciebie rzadko bywa.
— Ogdymy, że tylko przez nas
— „Nie być Policie szęściłwa.

W. Mistrz.
Zemay są partia jedyny
— Narodowo, co się zowie,
— A jeszcze na tych zardziwio,
— bolawskim w palowis.

W. Mistrz.
Ila, mamy ich będzie lico!
— Napięskowski (tylawa).
— Na sta, na sta!

W. Mistrz.
Niech krzykną w głos!
— Na sta, na sta!

W. Mistrz.
Wies w pogotowie miał gardła,
— Płora, kile i zary.
— Sumienie schować starannie—
— Wszak to wrobum.



Po doskonałych urzędach.

Sejm. — Wytwórczo, co czynisz z obywatelom kraju? Czy nie widzisz, że
— któryś ma na ciebie?
— Ratajski. — Oho, znam ty, tydzidło, młodo dotkniesz, że i tego, którego mam
— w gardzi! Ciebie nie będzie na świecie.

Polska Jedność narodowa.

Onego czasu na skraju lasu—
— Obłądca z drapieżnym szczipaktem
— i walczenie uwarzym raklem.
— Wóz lekko nadolany

Chocą zaciągnać do polowy
— Szczupak mówi: „Dam nagrodę
— Tylko ciędnym wód w wodę”.
— Rak odpowic: „Idźcieś prece—
— Bo trzeba wód cośc watec”.

Labodci krzykole: „Ach wy glury—
— Trzeba ciągnąć wód do góry!”
— Wóz mocno zdziwiony,
— Ojda się na wazę strony.

A gdy mu brzdło już ciępiwioś,
— Tak przemówił a wielkiej szelki:
— „Ja Wem stawiam veto swoje
— Takie, że na miejsce stoje
— I dopoty się nie rusz—
— Półki każdego a was dusez

W jedno grono nie rzedocze
— I w jedno ciele nie wlotocze.
— A gdy ostatnie zniknie mi podziś,
— Wdajcie z powrotem do kolodziej.
— By mnie dal do rak tykłego lurnana,
— Kłósem wszelkie podżóś kłóś znaną.

A ciebie raka, co nie chciałeś zgody,
— Konik, ja się polubisznie potoczę.
— Ciebie są, trochę niefortna,
— Kłóś z raka, jęstet sporna.
— (Abby dal miarę sprawiedliwoci)
— Przestaniec wedle wartości
— To jest labodzie wygonie
— Hen na jezioro, na błonie.

Ciebie szczupak rzeźbił.
— Na rozspólną wódz patelnie.
— A ciebie raka, co nie chciałeś zgody,
— Wpakuje do wazcy wódz.



List chama do inteligenta.

Szanowny Panie Stanisławie!

Ja wiem, że pan się na mnie gawęsa, ale pan ma su-
— pęlną rację, tylko choć pan powiedział, jak to było i że
— to nie kalam moja wina. Sądziłem, że Machonik, z ra-
— wodu stolara, powie do mnie: — Słuchaj, Kowadek,
— pompiusz utrapiony, potrzebn mi jest elegancja palito,
— chość więc ze mną do browca, powie, że to mi daponemac
— wybrał. A ja na to: — Czemu nie? Mogę! I do krawca,
— to do kłórego, a Machonik mówi: — Ane chyba da Ci-
— chociągło, bo gędy, że on dobrze kaje i doskonale zajął.
— Idźmy! Wchodźmy tamul i co ja widzę, a to pan asano-
— wany, panie Stanisławie kupiec i inteligent w tego samego
— majtra sam osobliwie gramyziar kaptur na ciędną
— figurę. Naturalnie ukłonił się panu, bo to przed mi-
— obawie, a pan mi odkiwnął rękawiczki horek nos, ale
— niewiele i miał pan rację. Bo jakim prawem mógł takie
— rękodzielni, jak to komplety i dół swęgor szewca, ubierać
— się w tego samego krawca, który odziewa takiego bogacza
— i inteligenta jak pan? A w istocie to ten mój swęgor.
— Jest jeszcze wiekiera chłosta odmienne. — Ja to sam się cho-
— ciekawieć na mechanicz i na matematyce czy matematyce,
— bo nie wiem jak się wymawia. Ale on? On on on! On
— się tajem na od dwudziestę wyrażanie tylko mamieli i to
— storozymie, czyli stylowami! A na pełną głowę samych
— łuprów, czy też amprów, gotyów, renesansów, a może re-
— nansów i rdnym, jak to polamam. Waspółnie ho-
— gęte ledzie zamawiają u niego, bo widzę, że on tych stylów
— nie pelen lebi, co nie dędnego, bo bę pelen lebi w Mo-
— nacłim w ściele od stylów melichwli i uczył się, a ten
— po sąsiadach stolarkich lenych tutaj uszy, jak ma czara.
— Ale a tem waszyciem przy takim bogactwie, jak pan, panie
— Stanisławie, przy takim panu, co ma aktyr, dom i wilej pod
— miastem, to my oba, on i ja, leżdziemy chłosta. Dla tego nie
— się pan nie gniewa na nas, panie Stanisławie, że mi się
— omdleli, pęty po palito do tego samego krawca, do którego
— pan choćd lekawie. Sądziłem, że panie Stanisławie, dla tego
— reglin czy reglin bo nie wiem, jak to zwę i samowilej
— się, ale następny raz to antelefionem przedmiot do
— chociągło zanie przysłać, żeby panie Stanisławie, żeby ten
— niema, żeby swoją znanolność, takiego inteligenta jak
— pan nie komuniłować.

Republika i ras prywatna.

Słoro są różne stany—namas na to rędz.
— Snać różne polityczny są wane przycyny
— Wic niechby przycyny kryształowi sąpać.
— Ale, meki panowie, jest tyle... filny!

Abominacji bierze, kiedy słyszysz wrzaski.
— Co wznośa się ze wazycich stron Rzeczpospolitej!
— I eda się jakby bratać nów budzi! Nieśako!
— Stary warchol szalecki, imć, poseł z Uplity.

Niech się zdania federały mądrzejšie prawazy.
— Ale ale ale nie błódnio, nie dędości do katal!
— Bo minie mełw ston—widzi, ziołodzie!
— A miasto republik—kwintu ras prywatne!

Z uszanowaniem

Natoli Kowadek

